

Łukasz Makowski

Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu
Wydział Zamiejscowy w Chorzowie
e-mail: lukasz.makowski@chorzow.wsb.pl
tel. 728 414 746

Specyfika problemu mniejszości narodowych na Łotwie

Streszczenie. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie specyfiki polityki Republiki Łotwy wobec mniejszości narodowych i problemu uchodźców. Publikacja przedstawia historię Łotwy – losy, meandry narodu łotewskiego, których konsekwencjami jest obecny kształt społeczeństwa łotewskiego. Artykuł powstał na podstawie książki *System polityczny Łotwy i jego związki ze sferą gospodarczą w dobie trzeciej fali demokratyzacji* [2010] własnego autorstwa.

Słowa kluczowe: mniejszości narodowe, problem uchodźców, Republika Łotwy, historia Łotwy

1. Wprowadzenie

Republikę Łotwy obecnie zamieszkuje 2,06 miliona osób. Łotysze stanowią zaledwie 59,3% społeczeństwa, pozostałe grupy to Rosjanie (27,8%), Białorusini (3,6%), Ukraińcy (2,5%), Polacy (2,4%), Litwini (1,3%) oraz inne narodowości (2,9%), tzw. nieobywatele stanowią 15,26% mieszkańców, są to głównie Rosjanie. Wprawdzie procentowy udział ludności łotewskiej wzrósł na przestrzeni ostatnich 15 lat do poziomu niespełna 60%, jednak nadal w głównych ośrodkach miejskich (Ryga, Liepaja, Daugavpils) przeważa ludność rosyjskojęzyczna. Liczba ludności na Łotwie sukcesywnie spada od 1995 r. Jest to wynik znacznego ujemnego przyrostu naturalnego w kraju, a także szczególnie silnej w ostatnich latach emigracji zarobkowej¹.

¹ Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze, www.ryga.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/o_lotwie/?printMode=true [dostęp: 9.03.2016].

2. Kształtowanie się systemu politycznego i gospodarczego w okresie pierwszej fali demokratyzacji

W głównej mierze to zawirowania historyczne spowodowały, że dzisiaj czterech na dziesięciu mieszkańców Łotwy stanowią reprezentanci ludności napływowej. Republika Łotwy odzyskała niepodległość na fali wydarzeń I wojny światowej, podobnie zresztą jak wiele innych państw. Nie sposób jednak pominąć wydarzeń, które miały równie decydujący i bezpośredni wpływ na powstanie i kształt ówczesnej Łotwy. Poza I wojną światową takimi wydarzeniami są: rewolucje rosyjskie – z roku 1905 oraz rewolucja z roku 1917. Proces uwłaszczenia chłopów również nie pozostaje bez znaczenia. Nadto należy wskazać, że w latach 20. i 30. minionego wieku Estonia i Łotwa znalazły się wśród krajów europejskich o najwyższym poziomie życia [Tablice historyczne 1996: 244], co niewątpliwie powodowało, że kraje te były intratnymi miejscami docelowymi dla osób migrujących z powodów ekonomicznych. Ideologią państwową ówczesnych władz stał się agraryzm, w konsekwencji można było mówić o gigantycznym rozwoju gospodarki rolnej. Rolnictwo łotewskie zaczęło nawet odczuwać niedobór rąk do pracy, stąd też występowało tzw. zjawisko emigracji sezonowej polskich robotników rolnych [Skrzypek 1997: 129-132]. Analogiczne przeobrażenia zachodziły równolegle w przemyśle, choć to nie industrializacja miała być, w myśl ideologii agrarystycznej motorem napędowym gospodarki. W ówczesnym okresie uruchomiono m.in. budowę zapory i elektrowni wodnej na Dźwinie. Charakterystycznym zjawiskiem w okresie sprawowania władzy przez dyktatora *Kārlisa Ulmanisa* było rozbudzenie poczucia więzi i dumy narodowej obywateli. Umacnianie tożsamości narodowej wiązało się z polityką represji wobec mniejszości narodowych i wzrostem nastrojów nacjonalistycznych, którymi władza zręcznie manipulowała [Zaremba 1995: 17-36].

Reasumując, bilans dwudziestolecia międzywojennego, pierwszej niepodległości łotewskiej jest niewątpliwie złożony, niemniej pozytywny. Państwo okrzepło, odnosiło znaczące sukcesy gospodarcze, jak wcześniej podkreślono, znalazło się wśród czołowych państw europejskich pod względem poziomu życia – wzrósł dobrobyt ludności, utrwaliło się poczucie tożsamości i dumy narodowej. Jako zjawisko negatywne wskazać należy odstępianie od rządów demokratycznych i przekształcenie Łotwy w państwo autorytarne [Gołubiec, Kierończyk 2001: 14].

3. Radziecki model systemu społeczno-polityczno-gospodarczego – proces unifikacji społeczeństwa

Po blisko pięciu latach rządów dyktatora sytuacja polityczna, a przede wszystkim geopolityczna Łotwy uległa zmianom z powodu tajnych porozumień paktu Rib-

bentrop-Mołotow². Na fotelu ministra spraw zagranicznych w ówczesnym okresie osadzono nawet specjalnie Wiaczesława Mołotowa przychylnie odbieranego przez dyplomację niemiecką [Awtorchanow 1972: 111]. Postanowienia dyplomacji niemieckiej i radzieckiej definiowały i jednocześnie przesądzały o przyszłym układzie geopolitycznym zarówno państw Północnej, jak i Europy [Siekietnyj dopólnietyj... 1990: 88]. Był to cios w samo serce dla demokracji Łotewskiej, a także Litewskiej i Estońskiej, który padł ze strony ZSRR. Terytoria Finlandii, Estonii, Łotwy aż po Polskę (obszar do Wisły, Narwi i Sanu) stanowić miały własność ZSRR, pozostałe Niemiec³. Tym samym ustanowiono nowy porządek, w którym państwa bałtyckie znalazły się w strefie wpływów radzieckich. Na rządzie łotewskim wkrótce wymuszono zgodę wzajemnej pomocy – stacjonowania oddziałów rosyjskich na terytorium Łotwy, dzięki którym 18 czerwca 1940 r. podporządkowano terytorium Republiki [zob. Barański 2004: 187]. Oddziałom radzieckim w myśl postanowień nakazano „chronić granice suwerennych państw”. Początkowo stacjonujące oddziały miały daleko ograniczony kontakt z ludnością cywilną, ograniczone możliwości poruszania się po kraju oraz zakaz ingerowania w sprawy wewnętrzne republik.

Wstępne postanowienia ZSRR uległy szybko zmianie. Zaczęto rościć coraz większe prawa. Państwa zachodnie nie reagowały, nie uczyniły tego też państwa bałtyckie, choć zawarły wcześniej między sobą sojusz o wzajemnej pomocy w przypadku agresji państwa trzeciego. Dysproporcje wojsk były ogromne, opór wydawał się nieuzasadniony. 16 czerwca ZSRR wystąpił z kolejnym roszczeniem – ultimatum skierowanym do rządów republik (odpowiednio 14 i 16 czerwca 1940 r. do Litwy i Estonii), mającym na celu zwiększenie kontyngentu wojsk radzieckich stacjonujących na ich terytoriach. Żądania wydano pod pretekstem naruszenia postanowień układu o wzajemnej pomocy. 15 czerwca doszło do prowokacji radzieckiej – do krwawego incydentu na granicy łotewsko-radzieckiej. Nazajutrz domagano się usunięcia z rządów republik osób rzekomo wrogo nastawionych do ZSRR: „Rząd radziecki za absolutnie niezbędne i pilne uważa [...], aby bezzwłocznie utworzono na Litwie taki rząd, który byłby zdolny i gotowy zapewnić właściwą realizację układu radziecko-litewskiego o pomocy wzajemnej i zdecydowanie poskromić wrogów traktatu” [Zieliński 2004: 51 na podst. Zjawienie... 1990: 94-95]. Tym samym otwarto drogę do podporządkowania sobie Łotwy.

Społeczeństwo łotewskie podchodziło do zmian systemowych inicjowanych z Moskwy z dużym dystansem i respektem. Dość powszechne było przekonanie

² Traktat o nieagresji zawarty 23 sierpnia 1939 r. pomiędzy Niemcami a ZSRR (wraz z tajnymi porozumieniami).

³ Litwa pierwotnie przewidziana jako terytorium wpływu Niemiec została ostatecznie pod jurysdykcję ZSRR, po tym jak Niemcy zajęli większą część terytorium Polski [Siekietnyj dopólnietyj... 1990: 89].

wśród społeczeństwa o chwilowości transformacji [Zieliński 2004: 55] i „wszechogarniającego” procesu unifikacji z ZSRR. Przekonanie to umacniało wystąpienie Adolfa Hitlera w połowie roku 1940, kiedy mówił o planach powołania związku państw bałtyckich, który „zostanie ustanowiony i będzie funkcjonował pod zwierzchnictwem niemieckim”. Słowa te utwierdziły w mocy wypowiedzenie wojny ZSRR przez III Rzeszę niemalże w rok później, 22 czerwca 1941 r. Pewien dystans do reform władzy radzieckiej podtrzymywała także bierność państw zachodnich, nieuznanie przez nie aneksji republik bałtyckich. Ponadto funkcjonowanie w podziemiu ludzi będących do niedawna u steru władzy oraz coraz silniejszej opozycji, która przymierzała się do przejęcia ponownie władzy również budziła przekonanie o krótkowzroczności i krótkotrwałości władzy radzieckiej. Włączenia „grupy nadbałtyckiej” do ZSRR nie uznała także stolica Apostolska, która utrzymała dotychczasowe granice diecezji łotewskich i litewskich [Sozański 1995: 154].

Ziszczeniem próśb dla narodu łotewskiego miał być moment wkroczenia oddziałów wojsk niemieckich na terytoria państw bałtyckich. Wówczas Łotysze, podobnie jak Litwini, podjęli walkę z oddziałami Armii Czerwonej. W trakcie narodowego powstania, 28 czerwca 1941 r., ogłoszono niepodległość Republiki Łotewskiej. Do życia powołano Łotewski Rząd Tymczasowy [Piotrowski 2003: 46]. W chwili wkroczenia na terytoria Łotwy Niemców funkcjonowały już zorganizowane i przygotowane struktury do przejęcia władzy z Centralnym Komitetem dla Wyzwolonej Łotwy i Tymczasową Radą Państwa na czele, której przewodniczył były minister transportu Bernhards Einbergs [Korzeń 1987: 45-46].

Niemcy nie zaakceptowali jednak struktur powołanych zarówno na Litwie, jak i na Łotwie. Oficjalnie poinformowano naród o braku podstaw formalno-prawnych wobec istniejących rządów. Mimo to Łotysze chętnie kolaborowali z Niemcami, biorąc pod uwagę udział łotewskich formacji policyjnych w eksterminacji Żydów czy też patrząc przez pryzmat ścisłej współpracy w ramach dywizji Waffen SS – Lettland.

Cień szansy odzyskania niepodległości pojawił się powtórnie. Wojska niemieckie uległy radzieckim pod Stalingradem (rok 1943) oraz Leningradem (1944) [Makowski 2010: 88]. Do łask natomiast powróciła dawna administracja radziecka Łotewskiej SRR. Przewodniczącym Rady Najwyższej na Łotwie został ponownie Augustus Kirhensteins, premierem – Vilis Lacis, a pierwszym sekretarzem – Janis Kalnberzins. Stanowiska drugich sekretarzy, wicepremierów i zastępców przewodniczących rad najwyższych powierzono Rosjanom [Zieliński 2004: 57].

Ramy ustrojowe Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich określone zostały w ustawie zasadniczej przyjętej 31 stycznia 1924 r., a następnie w konstytucjach z roku 1936 oraz 1977. Każda z wymienionych konstytucji na przestrzeni lat była kilkakrotnie nowelizowana, przy czym najważniejsze rozwiązania w zakresie instytucjonalnym zostały zapisane w ustawie zasadniczej z roku 1936.

Każdą z konstytucji – z 1924, 1936 i 1977 – tworzyły dwa integralne i w pełni kompatybilne dokumenty. Pierwszy z nich stanowił właściwy tekst ustawy zasadniczej, drugi stanowiła *Deklaracja o powołaniu ZSRR* – potocznie określana umową federacyjną. Oba dokumenty potwierdzały *de nomine* federalny charakter rządów [na podst. Kubik, Bosiacki 2000: 14]. Każdej z 15 republik wchodzących w skład Związku Radzieckiego gwarantowano konstytucyjnie suwerenność, zapewniono respektowanie jej granic, a nadto wpisano zakaz dokonywania jakichkolwiek zmian terytorialnych bez zgody zainteresowanej republiki. Przewidziano prawo do wystąpienia zainteresowanego podmiotu ze Związku. Przepisy te są ewidentnym przykładem fasadowości systemu prawnego, zważywszy że akty wykonawcze do tego prawa ukazały się dopiero kilkadziesiąt lat później. Analogiczny argument stanowią rzeczywiste kompetencje głównych instytucji władzy poszczególnych socjalistycznych republik radzieckich. Konstytucja bowiem w dalszej części przypisuje kluczowe uprawnienia konstytucyjnym organom ZSRR. Przepisy faktycznie nie były koherentne, wręcz zaprzeczały sobie. Suwerenność republik w praktyce m.in. poprzez takie przepisy i rozwiązania została ograniczona do minimum⁴.

Niemniej zamiarem ZSRR od momentu wcielenia państw bałtyckich było przekształcenie gospodarek tych krajów w jeden wspólny system ekonomiczny centralnie planowany. Ponadto poddanie instytucji władzy zasadom centralizmu i supremacji partii. Typowym zjawiskiem w konstytucjonalizmie radzieckim lat 1953-1976 było faktyczne zwiększenie roli partii w państwie, którą w tym aspekcie jeden z niemieckich sowietologów (Michael Voslensky) określił mianem nomenklatury. Od czasów Nikity Chruszczowa partia zaczęła przenikać do wszystkich sfer życia ZSRR nie tylko *de facto*, ale także *de iure*. W szczególności dotyczyło to usankcjonowania jej całkowitej władzy nad administracją państwową [Kubik, Bosiacki 2000: 20].

Kolejną, trzecią płaszczyzną polityki ZSRR był proces integracji narodowo-kulturowej. Domeną radzieckiego systemu było zapewnienie sobie jurysdykcji w każdej z republik związkowych poprzez ściśle zhierarchizowanie władzy, przyjęcie przez republiki analogicznych ustaw zasadniczych, które tę władzę legitymizowały. Normą funkcjonowania było oddanie władzy Pierwszego Sekretarza Partii, Przewodniczącego Parlamentu oraz Prezesa Rady Ministrów przedstawicielowi narodu tytularnego danej republiki. Urzędy: Drugiego Sekretarza Partii, Pierwszego Wiceprzewodniczącego Parlamentu oraz Pierwszego Zastępcy Prezesa RM nominowane były przez KC PZPR. Dysponowali oni uprawnieniami z zakresu m.in.

⁴ Kompetencje podmiotów wchodzących w skład ZSRR zostały omówione m.in. w pracy Stanisława Ehrlicha *Ustrój Związku Radzieckiego* [1954: 20 i nast.; por. także *Sowietskije konstituciji* 173 (wykres); szerzej np. Heller, Niekricz 2016: rozdz. II i III].

nadzoru polityki kadrowej czy kontroli procesów internacjonalizacji mieszkańców republik⁵.

Związek „zatroszczył się” o swoich obywateli, nad którymi tę władzę mógł sprawować. Na podstawie przepisów konstytucji ZSRR mieszkańcom wszystkich republik przyznano jedno wspólne, radzieckie, obywatelstwo. Konstytucja stanowiła, że „ZSRR jest socjalistycznym państwem robotników i chłopów, w którym ostatecznie zlikwidowano wszystkie klasy posiadające, w ich miejsce powstało społeczeństwo socjalistyczne, w którym wszyscy obywatele posiadają równe prawa” [Ustawa zasadnicza ZSRR 1947]. Kategoria ludzi określana mianem „liszenców”⁶ przemijała zatem bezpowrotnie [na podst. Schlesinger 1945: 244-246]. Niemniej jednak ustawa zasadnicza wprowadziła *novum* w kwestii klasyfikacji społeczeństwa. Kryterium, jakie zastosowano, odnosiło się do przynależności partyjnej. Ustawa precyzyjnie dzieliła obywateli na członków partii i pozostałych, czyli na dobrych – partyjnych i złych – bezpartyjnych.

Wedle przepisów konstytucji członkami partii mogli być wyłącznie „aktywni i świadomi obywatele spośród klasy robotniczej i innych warstw społecznych”, co stanowiło o faktycznym podziale obywateli [Kubik, Bosiacki 2000: 18]. W ten sposób zapewniono sobie posłuszny elektorat, zjednoczony w walce z aktywnym politycznym oraz jednostkami aspołecznymi. Starannie budowano bądź narzucono wzorce kulturowe, które utożsamiano z pozytywnymi bądź negatywnymi zachowaniami i postawami społecznymi. W podobny sposób wyrósł etos pracy, a właściwie nakaz pracy: „praca w ZSRR była obowiązkiem i sprawą honoru każdego zdolnego do pracy obywatela zgodnie z zasadą, kto nie pracuje, ten nie je”⁷. Wiele uwagi przepisy poświęcają przestrzeganiu dyscypliny pracy, osłonom socjalnym, przywilejom robotników.

Proces unifikacji kulturowej nie przebiegał w środkach. Mamy do czynienia w tym aspekcie zarówno z formami restrykcyjnymi, przymusowymi, jak i łagodnymi, sugestyjnymi. Przyjęta linia polityczna miała na celu zniszczenie, eliminację tożsamości narodowej, stworzenie nowej historii, nowego życiorysu, stworzenie wspólnego – radzieckiego kanonu kulturowego opartego na ideologii marksizmu i leninizmu. Stąd na przestrzeni lat 1944-1946 85 tysięcy Litwinów, 105 tysięcy Łotyszy, 120 tysięcy Estończyków wywieziono w głąb Rosji [Misiunas, Taagepe-

⁵ Wyjątek stanowili Białorusini i Ukraińcy, którzy nie mogli piastować funkcji pierwszych sekretarzy partii w swoich republikach. Próbę zmiany tego stanu podjął Chruszczow. Proponowane przez niego działania nie naruszały generalnego kierunku polityki kadrowej partii [Awtorchanow 1972: 132; Zieliński 2004: 65].

⁶ *Liszeniec* – człowiek pozbawiony praw wyborczych i praw obywatelskich z przyczyn społecznych (ubóstwa). Po likwidacji klasy wyzyskiwaczy, „liszeńców” już w ZSRR nie było [na podst. Uszakow 2014].

⁷ Art. 12 Konstytucji ZSRR z 1936 r.

ra 1983: 75-77; Britannica Book... 1951: 260, 402, 419; Zieliński 2004: 64]. Likwidowano kościoły i szkoły, w których lekcje prowadzone były w języku narodowym [Urlińska (red.) 1995; także Runiewicz-Jasińska 2002; Zieliński 2004: 64]. Niemniej konstytucje pozostawiały decyzję rodzicom w kwestii wyboru szkoły – z językiem narodowym czy rosyjskim. Narody nadto nie miały być dyskryminowane językowo.

Praktyka wskazuje, że wymienione artykuły stanowiły zwykłą fikcję. Droga do zdobycia wykształcenia i kariery wymuszała znajomość języka rosyjskiego⁸. Realia życia wzmacniały wynaradawianie oraz proces deautochtonizacji kadr. Docelowym działaniem radzieckiej polityki była likwidacja federacji, granic wewnętrznych ZSRR. Stała się ona kluczowym elementem polityki Chruszczowa, który w programie partii zapowiadał powstanie „społeczeństwa komunistycznego do roku 1980”. Podkreślał, że „granice wewnętrzne straciły na znaczeniu, że państwowość narodowa w federacji spełniła całkowicie swoją misję historyczną” [Zieliński 2004: 65; także Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1961: 15, 23], a język rosyjski „stał się wspólnym językiem kontaktów i współpracy wszystkich narodów ZSRR” [Zieliński 2004: 65; także Programma KPSS 1961: 20]. Dalsze plany zapowiadały likwidację partii republikańskich i zastąpienie ich biurami regionalnymi KC PZPR. Takie przedsięwzięcia poczyniono wobec republik azjatyckich, a w planach miało powstać również Biuro Nadbałtyckie⁹. Dopiero odsunięcie od władzy Chruszczowa i zastąpienie go na stanowisku przez Leonida Breżniewa uniemożliwiło realizację powyższych decyzji oraz spowodowało odstępianie od założonych koncepcji. Nacisk położono na kwestie językowe szczególnie wobec republik „mniej rosyjskojęzycznych”.

Przedstawione powyżej rozwiązania instytucjonalne i prawne funkcjonowały na analogicznych zasadach w każdej z republik bałtyckich, przy czym głębokość ingerencji w sprawy wewnętrzne republik, parytet rozdziału zakresu władzy

⁸ Zgodnie z Jackiem Zielińskim [2004: 65] warto odnotować występujące u niektórych przedstawicieli małolicebnych narodów, zamieszkujących północne obszary ZSRR, dążenie do nadawania priorytetowego znaczenia nauczaniu języka rosyjskiego, pomimo restauracji szkolnictwa narodowego. Wiąże się to bezpośrednio z procesami industrializacji i urbanizacji. Przekonaniem, że barierą w awansie zawodowym i życiowym jest brak znajomości języka rosyjskiego. Ingerencja w materialne podstawy kultury pociągnęła za sobą jej rozpad i wejście w system pojęć opartych na obcym języku. Prowadziło to do zmiany percepcji otaczającej rzeczywistości. Zmuszało do operowania pojęciami niemającymi ekwiwalentu w językach narodowych. Doświadczenia tych narodów potwierdzają znaczenie polityki rusyfikacji dla zachowania tożsamości narodowej. „Jeżeli język wychodzi ze sfery życia, produkcji [...] żadne podręczniki, żadne nawet najdoskonalsze programy szkolne nie odrodzą języka” [podobnie Sangi 1989; Minnibajew 1990: 98; Kuprienowa, Szcziobolewa, Pieszechodów 1990: 116].

⁹ Biura zlikwidowano w momencie dojścia do władzy Leonida Breżniewa [Zieliński 2004: 65; szerzej Awtorchanow 1972: 132].

między władzą państwową a partyjną był już różnie traktowany. O stopniu wartości wymienionych indykatorów zdecydowało przede wszystkim zróżnicowanie gospodarcze, społeczne oraz kulturalno-narodowościowe.

4. Narodziny opozycji – podsumowanie

Wzorzec rozwoju gospodarczego, społecznego, politycznego i ekologicznego, niekonsekwencja działań czy dyskryminacyjna polityka narodowościowa. Kwestia rozmiłowania się interesów wśród rządzących. Brak punktów styczności w aspiracjach frakcji występujących w ramach rządzącej KPZR. Wszystko to dało bezpośredni impuls do sformowania Frontów Ludowych [szerzej Makowski 2010: 108]. Całkowite załamanie stanowiska władzy nastąpiło w połowie 1988 r., kiedy poglądy w partii prezentowano z dwóch diametralnie różnych punktów widzenia (XIX Wszechzwiązkowa Konferencja KPZR). Poplecznicy Leonida Breżniewa, Jurija Andropowa, Konstantina Czernienki pozostawali przy dotychczasowej wierze w potęgę i niezmienną ZSRR¹⁰. W opozycji do skrzydła zachowawczego partii stanęli reformatorzy, wśród tego grona można wyróżnić takie nazwiska, jak: Algirdas Brazauskas – Pierwszy Sekretarz KC KP Litewskiej SRR, Edgar Savisaar – premier Estońskiej SRR, którzy gotowi byli podjąć rozmowy z opozycją. W sytuacji stagnacji decyzyjnej władz spontanicznie zaczęły ujawniać się grupy obywatelskie. Coraz częściej grupy te podnosiły głosy, którym sprzyjały obchody odzyskania niepodległości czy też jej utracenia, pogrzeby działaczy opozycyjnych, rocznice, święta itp. Nierzadko uroczystości tego typu przeradzały się w masowe manifestacje. Jako jeden z najbardziej spektakularnych przykładów podaje się społeczny ruch sprzeciwu w Estonii, określany mianem „śpiewającej rewolucji”. W amfiteatrze na Placu Śpiewaków zbierało się regularnie blisko 100 tysięcy osób, które pod sztandarami niepodległej Estonii oddawały patriotyczny trel.

Najgorzej jednak sytuacja prezentowała się na Łotwie. Tam opozycji jako takiej nie było. Trudno jest przecież mówić o działaniach „opozycji łotewskiej” w układzie, w którym 50% ludności stanowili Łotysze, a 50% ludność rosyjskojęzyczna. Co drugi mieszkaniec był tzw. niepewnym.

¹⁰ Poglądy frakcji zachowawczej zostały opublikowane w dzienniku „Sowietskaja Rossija” w artykule Niny Andriejewej *Nie mogę się sprzeniewierzyć zasadom* [za Szejnis 1989: 36]. Artykuł stanowił manifest sił antydemokratycznych. Co ciekawe, podobna reakcja towarzyszyła także ogłoszeniu gorbaczowskich reform, które politycy frakcji zachowawczej określili jako radykalnie rewolucyjne – Petras Griškevičius i Ringaudas Songala, pierwsi sekretarze KC KP Litewskiej SRR [na podst. Vardys 1999: 12; Zieliński 2004: 38].

Proces transformacji w krajach bałtyckich był dziełem odgórnym, zainicjowane ruchy w efekcie stanowiły swoisty sukurs dla przebudowy. Hasła podnoszone oddolnie przez obywateli akcentowały przebudowę życia politycznego-społecznego oraz gospodarczego: poszanowanie praw człowieka, demokratyzacji, samodzielności gospodarczej. Proces przebudowy, zgodnie z hasłami głoszonymi przez występujących, miał odbywać się przy boku ZSRR, w ramach jednego państwa, jakim był ZSRR. Nie było mowy na tym etapie jeszcze o secesji poszczególnych Republik, co więcej, początkowo odpowiedź społeczności stanowiły dezyderaty – gospodarczy i ekologiczny. Dopiero wypadkowa sposobu aplikowania władzy, zarządzania Związkiem, niekoherencyjności poglądów rządzących, wzrostu świadomości narodowej oraz ogólnonarodowej debaty przesądziła o podniesieniu haseł godzących w integralność ZSRR, powstaniu frontów ludowych, proklamowaniu suwerenności republik, modernizacji prawodawstwa, wreszcie przejęciu władzy przez fronty w drodze wolnych, demokratycznych wyborów. Dynamika zmian przebiegała zatem od dominacji pozycji zachowawczej, przez okres dwuwładzy, po zwycięstwo nurtu reformatorskiego, przy czym tempo przemian, głębokość oraz przedmiot są różne dla poszczególnych republik bałtyckich. Stąd wyróżnia się litewską strategię „dalekiego skoku”, łotewską „krok za krokiem” oraz estońską „oczekiwania” [Gellner 1989: 124; Zieliński 2004: 98 i nast.].

Era *pierestrojki* przyniosła nasilenie dążeń niepodległościowych w republikach bałtyckich. Rzeczą znaną tego okresu było powstanie niezależnych od władz masowych organizacji społecznych. Nastroje społeczne radykalizowały się stopniowo: od poparcia dla przebudowy zainicjowanej przez Michaiła Gorbaczowa, żądań wolności środków masowego przekazu i wyjaśnienia „białych plam” w historii, poprzez podniesienie kwestii szerszej samodzielności gospodarczej i politycznej republik, aż do wysunięcia hasła pełnej niepodległości. Uwagę na Łotwie przykuwa szczególnie delikatna i specyficzna sytuacja, ponieważ blisko połowę ludności stanowili mieszkańcy rosyjskojęzyczni, będący potencjalnym zapleczem dla ruchów antyniepodległościowych. Ruch taki – Interfront, rzeczywiście powstał na Łotwie, znajdując pewne oparcie w społeczności rosyjskojęzycznej. Jak jednak wykazały wyniki referendum w sprawie przywrócenia niepodległości znacząca część ludności rosyjskiej pozostała neutralna bądź poparła prawo do suwerenności Łotwy [Gołubiec, Kierończyk 2001: 22].

Zgodnie z wypowiedzią Przewodniczącego Łotewskiego Frontu Ludowego (Tautas Fronte) Dajnisa Ivansa korzenie ruchu opozycyjnego stanowią wystąpienia społeczne lat 1986-1987. Odwołuje się przy tym do działającej ówczesnie Grupy Helsinki-86 i organizacji Zielonych. Nie bez znaczenia pozostają wydarzenia zewnętrzne – międzynarodowe, jak chociażby tragedia w Czarnobylu. Zgodność panuje także co do wzorca powoływania frontów – ich początek stanowią wydarzenia w Estonii [Süddeutsche Zeitung 28.11.1988; także Trapans 1999: 31].

5. Znaczenie mniejszości narodowych dla systemu politycznego

Od momentu uchwalenia deklaracji niepodległości, tj. 21 sierpnia 1991 r., Łotwa boryka się z palącym problemem statusu tzw. bezpaństwowców. „Szare” paszporty posiada około 18% społeczeństwa, czyli ponad 420 tysięcy osób. Taki dokument daje im prawo mieszkania na Łotwie, korzystania z praw socjalnych, ale nie pozwala na uczestnictwo w wyborach. Po odzyskaniu niepodległości łotewskie obywatelstwo otrzymywali tylko ci, którzy byli obywatelami Łotwy przed II wojną światową, a także te osoby, które były ich potomkami. Większość osób, które przyjechały po wojnie na radziecką Łotwę pracować i żyć, pozostało bez obywatelstwa. W 1994 r. wprowadzono bardzo restrykcyjną instytucję naturalizacji. Nowelizacji dokonano w roku 1998. Jednak otrzymanie łotewskiego obywatelstwa nadal nie było łatwe: oprócz wymogu przebywania na terytorium kraju przez pięć lat (cenzus domicylu) należało zdać trudny egzamin z języka, kultury i historii, a także złożyć przysięgę na wierność konstytucji. Faktem jest też, że spora część bezpaństwowców nie chciała do egzaminów przystąpić [Łapczyński 2006].

Najbardziej kłopotliwą kwestią społeczno-polityczną pozostaje wciąż aspekt mniejszości narodowej. Zdecydowanie frantowskim manewrem ze strony ustawodawcy jest postrzeganie większości praw konstytucyjnych w kategorii praw człowieka, a nie praw zastrzeżonych dla obywateli Łotwy. Łagodzi to dylematy gwarancji realizacji praw przynależnych człowiekowi i obywatelowi, które zostały zapisane w ratyfikowanych dokumentach prawa międzynarodowego [Sozański 1998: 104 i nast.]. To szczególnie ważny zabieg w sytuacji, kiedy na Łotwie notorycznie podnosi się kwestię łamania i nadużywania praw mniejszości narodowych. Dostrzega się wyraźnie uprzywilejowane stanowisko obywateli Łotwy, choć literatura konstytucji stanowi inaczej – gwarantuje „wszystkim ludziom [...] równość wobec prawa i sądu, prawa człowieka realizuje bez jakiejkolwiek dyskryminacji” (art. 91). Osobom należącym do mniejszości narodowych przyznaje prawo do zachowania i rozwijania swojego języka, swojej kulturowej i etnicznej tożsamości (art. 114).

W ocenie mniejszości rosyjskojęzycznej polityka władz łotewskich i estońskich nosi znamiona polityki restrykcyjnej i dyskryminacyjnej. Pogląd ten odzwierciedla rzeczywisty złożony stosunek Łotyszy i Estończyków do rosyjskojęzycznych stałych mieszkańców krajów bałtyckich. Podział na obywateli i nieobywateli ma przede wszystkim swe historyczne uzasadnienie i w odczuciu rdzennych obywateli państw bałtyckich jest rekompensatą krzywd historycznych oraz sprawiedliwością, jaka zapanowała po roku 1991. Deklaracje Niepodległości uchwalone w 1991 r. były traktowane przez Łotyszy i Estończyków nie jako uwolnienie się od okupacji sowieckiej, lecz jako przywrócenie stanu sprzed aneksji. Obecny konflikt narodo-

ściowy, w ocenie krajów bałtyckich, jest spuścizną okresu okupacji sowieckiej i jej specyficznej polityki ludnościowej, określanej w tych krajach mianem kolonizacji. Nieufność Łotyszy i Estończyków wynika z powszechnie żywionej w okresie sowieckim obawy, że na skutek polityki kolonizacyjnej Łotysze i Estończycy staną się mniejszością we własnych krajach. W roku 1989 Łotysze stanowili 52% mieszkańców Łotwy, zaś Estończycy 61,5% mieszkańców Estonii.

Przekonanie to wzmacniała polityka rusyfikacji i sowietyzacji obu narodów. Stąd też władze obu krajów bałtyckich po roku 1991 wprowadziły restrykcyjną politykę naturalizacyjną, częściowo licząc na powrót Rosjan do ojczyzny, częściowo z obawy, że grupa ta mogłaby sabotować odzyskaną niepodległość. Wszelkie zmiany na rzecz zliberalizowania ustawodawstwa naturalizacyjnego, które podjęto w dalszych latach, wynikały przede wszystkim z presji organizacji międzynarodowych, na których dobrej opinii zależało Łotwie i Estonii ubiegającym się o członkostwo w UE i NATO. Punktem newralgicznym i jednocześnie czynnikiem najbardziej drażniącym Łotyszy i Estończyków była i nadal pozostaje niechęć osób rosyjskojęzycznych do nauki języka estońskiego i łotewskiego. Właśnie ten problem najsilniej zaważył na polityce władz obu krajów wobec mniejszości. Gdy przedstawiciele organizacji międzynarodowych zarzucali władzom estońskim i łotewskim, że ograniczają prawa stale mieszkających w tych krajach osób bez obywatelstwa, pojawiał się argument (przede wszystkim Łotyszy), że zezwolenie choćby na uczestnictwo osób bez obywatelstwa w wyborach lokalnych wpłynie negatywnie na mniejszość. Wytracony bowiem zostałby argument nauki języka łotewskiego. Należy podkreślić, że działania władz w krajach bałtyckich zdecydowanie zorientowane są na wspieranie i przyspieszanie procesu naturalizacji mniejszości, a nie na faktyczne poszerzanie praw tej grupy.

Ustawodawstwo dotyczące mniejszości ma przede wszystkim na celu zmuszenie Rosjan, by we wszystkich istotnych dziedzinach życia posługiwali się językiem państwowym, to zaś zmierza do ograniczenia zakresu posługiwania się językiem rosyjskim [za Hyndle, Kutysz 2004: 48]. I tak z jednej strony, według art. 89 państwo uznaje i broni podstawowych praw człowieka zgodnie z konstytucją, ustawami i umowami międzynarodowymi wiążącymi Łotwę. Przyznaje prawo (art. 92) do obrony swoich praw i prawnych interesów przed sprawiedliwym sądem, wprowadza zasadę domniemania niewinności oraz przyznaje prawo do pomocy adwokata i odszkodowania w przypadku bezpodstawnego naruszenia jego praw. Z drugiej, konstytucja nie załącza fragmentów artykułów przyznających prawo osobom posługującym się językiem mniejszościowym lub etnicznym do pomocy tłumacza w trakcie śledztwa oraz podczas rozprawy sądowej. A konstytucja Litwy, dostrzegając rolę mniejszości litewskiej, gwarantuje chociażby takie prawa.

Ponadto na przestrzeni minionych lat poczyniono kroki mające na celu „zabezpieczenie interesów” łotewskich. W roku 1994 została przyjęta ustawa

o obywatelstwie, która wprowadzała tzw. system okien naturalizacyjnych, zgodnie z którym im dłużej dana osoba bez obywatelstwa mieszkała na Łotwie, tym dłużej musiała czekać na naturalizację. Od 1 lutego 1995 r., czyli od daty rozpoczęcia procesu naturalizacji, do października 1998 tempo naturalizacji było bardzo niskie. W roku 1998 pod wpływem nacisków organizacji międzynarodowych, Rosji oraz przedstawicieli mniejszości narodowych władze łotewskie rozpiwały ogólnonarodowe referendum w sprawie złagodzenia ustawy o obywatelstwie, które odbyło się 3 października 1998 r. W jego wyniku zlikwidowano wspomniany system okien naturalizacji. Według nowych ustaleń o obywatelstwo łotewskie mogą ubiegać się wszyscy stali mieszkańcy Łotwy. Muszą jednak zdać egzamin ze znajomości języka łotewskiego oraz Konstytucji RŁ. Dzieciom nieobywateli urodzonym po 21 sierpnia 1991 r. obywatelstwo przyznano automatycznie.

Należy podkreślić, że po referendum z 1998 r. zwiększyła się aktywność nieobywateli w ubieganiu się o obywatelstwo. Od końca 2001 władze podjęły intensywną kampanię informacyjną w celu zachęcenia większej liczby osób do uruchomienia procedury naturalizacyjnej. Niewątpliwie przychylne działania władz łotewskich w tym czasie związane były z kampanią dotyczącą procesu integracyjnego Łotwy z UE. Liczba osób naturalizujących się faktycznie wzrosła z uwagi na: uproszczenie procedury naturalizacyjnej, wprowadzenie częściowo refinansowanych bądź bezpłatnych kursów językowych, a także dzięki lepszej kampanii informacyjnej władz. Największym problemem osób rosyjskojęzycznych była i jest nieznajomość języka, stąd liczba naturalizacja utrzymuje się na dość niskim poziomie – ok. 2% rocznie. Bardziej dynamiczny, prawie trzykrotny wzrost podań o naturalizację nastąpił po referendum, w którym obywatele Łotwy opowiedzieli się za członkostwem w UE (wrzesień 2003). Wzrost był wynikiem niepewności Rosjan bez obywatelstwa o przyszły status w UE. Wielu z nich miało nadzieję, że jeszcze przed referendum Unia zmusi władze tych krajów do rozwiązania problemu naturalizacji, tak się jednak nie stało. W marcu 2000 r. ważność stracił także stary radziecki paszport, zastąpił go nowy dokument, którym teraz legitymują się nieobywatele – tzw. *alien's passport*. Posiadanie takiego paszportu jest równoznaczne z tym, że taka osoba jest pozbawiona prawa do zajmowania stanowisk państwowych i pełnienia funkcji politycznych. Nie może zakładać organizacji politycznych ani społecznych. Nie może podjąć pracy w wielu instytucjach – policji, straży pożarnej i innych instytucjach związanych z bezpieczeństwem, w administracji państwowej, w zawodzie adwokata czy notariusza [Hyndle, Kutysz 2004: 50-51].

Napiętą sytuację miały złagodzić zmiany do ustawodawstwa o języku. 22 sierpnia 2000 r. łotewski rząd zaakceptował projekt kilku aktów wykonawczych do kontrowersyjnej ustawy o języku państwowym, która weszła w życie 1 września 2000 r. Nowe przepisy liberalizowały ustawę i dostosowywały ją do międzynarodowych standardów praw człowieka. Zatwierdzenie przez władze Łotwy aktów wykonaw-

czych miało na celu usunięcie także luk prawnych i nieprecyzyjnych sformułowań, jakie znalazły się w uchwalonej latem 1999 ustawie o języku państwowym. Należy zaznaczyć, że ustawa została wówczas ostro skrytykowana przez organizacje międzynarodowe i Rosję, które uznały, że zawiera ona artykuły dyskryminujące mniejszość rosyjską na Łotwie. Poprawki zostały przyjęte pod naciskiem OBWE na czele z Wysokim Komisarzem Maksem van der Stoelem. W myśl obecnych przepisów prawnych dopuszczalne jest m.in. używanie na wniosek osoby fizycznej obcego języka zarówno w formie ustnej, jak i pisemnej w urzędach centralnych i samorządowych. Podczas wszelkiego rodzaju imprez publicznych udział tłumacza na język łotewski nie był wymagany. Stopień znajomości języka państwowego w prywatnych przedsiębiorstwach mogli ustalać sami pracodawcy.

13 maja 2003 r. rząd Łotwy wydał również rozporządzenie do ustawy o edukacji. Rozporządzenie dotyczyło zmian w zakresie używania języka mniejszości w starszych klasach szkół średnich. Dokument przewidywał, że od września 2004 r. 60% zajęć w starszych klasach szkół średnich mniejszości narodowych miało być prowadzonych w języku łotewskim, zaś 40% lekcji mogło się odbywać w językach mniejszości. Rozporządzenie zawierało zapis, że od roku 2007 wszystkie państwowe egzaminy i testy miały się odbywać wyłącznie w języku łotewskim. Przed wprowadzeniem nowych zasad szkoły mniejszości same decydowały o języku nauczania, wybierając język rosyjski jako język wykładowy. Parlament łotewski 5 lutego 2004 r., zatwierdzając poprawki, wyeliminował kolizję prawną uprzednich dokumentów państwowych. Wcześniejsza ustawa o edukacji przewidywała, że już od 1 września 2004 wszystkie zajęcia w szkołach średnich miały się odbywać wyłącznie po łotewsku. Władze zareagowały też na sugestie instytucji europejskich, by zachować na Łotwie dwujęzyczność w szkolnictwie [Hyndle, Kutysz 2004].

Podobną ustawę z zakresu szkolnictwa, jednak w bardziej liberalnej formie, przyjęły władze estońskie. Naukę w szkołach średnich w językach mniejszości przedłużono do roku 2007, z możliwością dalszego przesunięcia terminu. Na Łotwie problem związany z reformą szkolnictwa był głównym powodem aktywnych protestów mniejszości oraz krytyki władz łotewskich ze strony Rosji. 28 maja 2003 r. MSZ Rosji skrytykowało reformę szkolnictwa na Łotwie i upomniało się o prawo rosyjskojęzycznej młodzieży do nauki w języku ojczystym. Obie strony sporu – władze łotewskie oraz przedstawiciele mniejszości popierani przez Rosję – akcentowały odmienne argumenty. Zmiany w szkolnictwie władze RŁ argumentują koniecznością integracji mniejszości z resztą społeczeństwa. Rosjanie traktują je natomiast jako przejaw asymilacji, której celem jest stworzenie państwa narodowego. Trudno nie zgodzić się z argumentami rosyjskojęzycznej części społeczeństwa łotewskiego, dla której nauka w języku rosyjskim jest głównym sposobem zachowania tożsamości narodowej.

Z podobnym problemem borykają się Polacy na Litwie – władze litewskie właśnie poprzez rugowanie języka polskiego ze szkół średnich i wprowadzanie coraz szerszego, przymusowego zakresu używania języka litewskiego osłabiają zainteresowanie nauką języka ojczystego. Wprowadzony przez władze łotewskie parytet 40% do 60% oznacza, że w tym języku są prowadzone jedynie zajęcia z języka rosyjskiego i literatury. Rodzice mieli słuszne obawy, że ich dzieci mogą mieć trudności w przejściu na naukę matematyki czy chemii w języku łotewskim. Dodatkowy problem przy przechodzeniu na język łotewski stanowili nauczyciele ze szkół mniejszości. Znaczna ich część nie znała języka, w którym przyszło im uczyć dzieci, a spora grupa nie miała też obywatelstwa łotewskiego. Przedstawiciele mniejszości podkreślali złą wolę władz, które przyjmowały ustawy przeciwko językowi rosyjskiemu, nie zastanawiając się nad szerszymi ich skutkami. Wprowadzenie do ustawy zapisu o limicie godzin nauki w języku innym niż państwowy nieopatrznie eliminuje naukę np. języka angielskiego lub niemieckiego, gdyż niemal całość limitu wyczerpuje nauka w języku rosyjskim, co nie było zapewne intencją ustawodawcy. Niewątpliwie polityka władz łotewskich w dziedzinie szkolnictwa nosi znamiona administracyjnego przymusu. Instytucje międzynarodowe, do których niejednokrotnie odwoływali się zarówno przedstawiciele mniejszości rosyjskojęzycznej na Łotwie, jak i władze rosyjskie, w kwestii szkolnictwa nie zajmują jasnego stanowiska, stwierdzając najczęściej, że wybór języka nauczania jest wewnętrzną sprawą każdego państwa [Hyndle, Kutysz 2004].

Dalej, w odróżnieniu od Estonii na Łotwie nieobywatele nie mają prawa uczestniczenia w wyborach (parlamentarnych i lokalnych). W maju 2002 r. rosyjskojęzyczni obywatele Łotwy doczekali się wprowadzenia zwolnienia z konieczności legitymowania się znajomością języka łotewskiego przy ubieganiu się o mandat w wyborach samorządowych i parlamentarnych, jest to jednak przepis pusty. Stwarza tylko pozory liberalnego prawa, gdyż tuż przed jego przyjęciem parlament wprowadził poprawki do Konstytucji RŁ, zgodnie z którymi jedynym językiem obrad parlamentu i samorządów jest język łotewski¹¹.

Sejmowi Łotwy udało się także przyjąć 4 listopada 2004 r. poprawki do ustawy o radiu i telewizji, które dawały rządowi możliwość ograniczania czasu emisji programów nadawanych w językach mniejszości. Krytycy ustawy od razu zauważyli, że to powrót do cenzury językowej w radiu i telewizji. Przypominając o tym, wytknęli orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który uznał za niezgodne

¹¹ Zgodnie z praktyką wielu państw UE nieobywatele z prawem stałego pobytu w Estonii mają prawo uczestniczenia w wyborach lokalnych, jednakże nie mają prawa do zasiadania w zarządach państwowych spółek, do zatrudnienia w strukturach administracji publicznej i do członkostwa w partiach politycznych oraz głosowania w wyborach parlamentarnych. Istnieją też ograniczenia przy zatrudnieniu takich osób w sektorze prywatnym [na podst. Hyndle, Kutysz 2004: 50-52].

z konstytucją ograniczanie emisji programów w językach obcych¹². Zastrzeżenia podniesiono również wobec przyjętych nowelizacji ustawy zasadniczej podkreślających rangę języka łotewskiego: „językiem obowiązującym w Sejmie jest język łotewski” (art. 21), „językiem obowiązującym w samorządach lokalnych jest język łotewski” (art. 101), „każdy ma prawo zwracać się do urzędów [...] z wnioskami i otrzymać merytoryczną odpowiedź, każdy ma prawo otrzymać odpowiedź w języku łotewskim” (art. 104). Zmieniono wówczas nawet treść przysięgi, w której deputowani, ślubując, zobowiązują się: „umacniać rolę języka łotewskiego jako jedyne go języka oficjalnego” (art. 18).

Ustawodawstwo dotyczące mniejszości jest często niekonsekwentne, jest wynikiem świadomej polityki władz zmuszanych przez organizacje międzynarodowe do liberalizacji ustaw wbrew faktycznej intencji Łotyszy czy Estończyków. Rosjanie bądź tzw. osoby rosyjskojęzyczne na Łotwie i w Estonii stanowią znaczący problem dla obu państw. Rosyjskojęzyczni są liczną mniejszością, co sprawia, że Łotwa i Estonia są państwami silnie podzielonymi pod względem etnicznym. W aspekcie prawnym najistotniejszym problemem jest nieuregulowany status grupy osób rosyjskojęzycznych. Polityka naturalizacyjna, integracyjna oraz oświatowa, jaką prowadzą władze Łotwy i Estonii, sprowadza się do próby asymilacji osób rosyjskojęzycznych i odbierana jest przez mniejszość jako dyskryminacyjna. Choć w Estonii proces ten przebiega mniej gwałtownie i budzi mniejszy sprzeciw rosyjskojęzycznych niż na Łotwie, to w obu krajach widać konsekwentne dążenie do odbudowy państw narodowych przypominających te sprzed okresu aneksji Łotwy i Estonii do ZSRR.

Główne postulaty przedstawicieli mniejszości rosyjskiej na Łotwie i w Estonii dotyczą maksymalnego uproszczenia, a nawet całkowitego zniesienia procedury naturalizacji na rzecz uznania wszystkich osób stale mieszkających w tych państwach za obywateli. Dalsze żądania dotyczą równie istotnych dla mniejszości kwestii, jak pozostawienie możliwości edukacji w języku rosyjskim i, w przypadku Łotwy, przyznanie osobom bez obywatelstwa stale mieszkającym w tym kraju prawa do głosowania w wyborach lokalnych. Mimo że władze Łotwy i Estonii pod naciskiem organizacji międzynarodowych stopniowo liberalizują ustawodawstwo w kwestii mniejszości, zmiany te, w odczuciu osób rosyjskojęzycznych, nie są satysfakcjonujące. Problem jest dlatego szczególnie, że – mimo poczucia marginalizacji – Rosjanie i osoby rosyjskojęzyczne na Łotwie i w Estonii stanowią silną grupę politycznego nacisku na władze tych krajów. Łotysze i Estończycy nie mogą lekceważyć poglądów i oczekiwań dużej części stałych mieszkańców swych państw, pozostawałoby to w sprzeczności z zasadami ogólnie stosowanymi przez państwa demokratyczne i członków UE. Siła tego politycznego nacisku jest duża z powodu zaangażowania się Moskwy w obronę interesów swych rodaków.

¹² Na podst. www.osw.waw.pl, zakładka: aktualności [dostęp: 1.05.2009].

Rosja traktuje jednak problem mniejszości w krajach bałtyckich instrumentalnie – wykorzystuje go jako „argument” w stosunkach dwustronnych z Łotwą i Estonią w celu realizacji własnych interesów politycznych i gospodarczych. Nagłaśniana przez władze rosyjskie walka o interesy rodaków schodzi na drugi plan. Metoda wywierania presji na władze Łotwy i Estonii opiera się na prezentowaniu obu krajów na forum międzynarodowym jako obszarów ostrych konfliktów etnicznych oraz państw, w których nagminnie łamie się prawa człowieka. W efekcie problem obrony praw mniejszości rosyjskojęzycznej w krajach bałtyckich, skutecznie umiędzynarodowiony przez Moskwę, pozostaje w kręgu zainteresowania organizacji międzynarodowych, w tym UE i NATO. Organizacje międzynarodowe nie zajęły dotychczas jednoznacznego stanowiska wobec problemu mniejszości rosyjskojęzycznej w krajach bałtyckich. Instytucje międzynarodowe nie mają generalnie zastrzeżeń do ustawodawstwa łotewskiego i estońskiego w kwestii mniejszości narodowych, czego dowodem było zamknięcie misji OBWE w Rydze i Tallinie, po tym jak Łotysze i Estończycy zgodzili się na liberalizację części ustaw. Z drugiej jednak strony organizacje te, pod naciskiem Rosji¹³, apelują do władz łotewskich i estońskich o dalsze łagodzenie przepisów regulujących kwestie naturalizacji, szkolnictwa, języka państwowego oraz ordynacji wyborczej [Hyndle, Kutysz 2004: 42-44].

Jak pozorna jest chęć liberalizacji procesu naturalizacji może wskazywać także wypowiedź politologa i doktora Jānisa Iksteny, który zapytany o stosunek do procesu naturalizacji jednoznacznie wypowiedział się, że jest przeciwny obecnym

¹³ Problem „dyskryminacji mniejszości narodowych” dotyczy także Rosji. Władze Moskwy niedawno zapowiedziały walkę z przestępczością na tle etnicznym. 18 lutego 2008 r. odbyło się spotkanie władz Moskwy i milicji z przedstawicielami diaspor narodowych. Tematem obrad była eskalacja przestępstw na tle etnicznym w Rosji. Władze coraz częściej przyznają, że w Rosji istnieje problem agresji wobec osób o niesłowiańskim wyglądzie i zapowiadają bardziej stanowczą walkę z tego typu przestępstwami. Przedstawiciele diaspor narodowych zarzucili moskiewskim władzom brak rezultatów w walce z coraz częstymi przestępstwami na tle etnicznym. Według szacunków Centrum Sowa liczba ofiar napadów rasistowskich w Rosji od roku 2004 zwiększyła się ponad dwukrotnie, w roku 2007 odnotowało 634 ofiary (z czego 68 stanowili zabici), najwięcej poszkodowanych odnotowano w Moskwie – 251 osób. Zdaniem przedstawicieli mniejszości narodowych skala tego zjawiska jest dużo większa. W ostatnim okresie można było zaobserwować wzrost aktywności władz wobec ignorowanego do tej pory problemu – agresywnej działalności nieformalnych grup o charakterze neonazistowskim i rasistowskim w Rosji. Oprócz spotkania z diasporami moskiewskie władze poinformowały o utworzeniu specjalnej grupy śledczo-operacyjnej do spraw przestępczości na tle etnicznym oraz rosyjsko-kirgiskiej grupy śledczej, zaś Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przedstawiło sukcesy w walce z grupami dokonującymi napadów w środkach podmiejskiego transportu. Działania te miały w dużej mierze charakter pokazowy i koncentrowały się głównie na Moskwie. Miały załagodzić napiętą atmosferę wokół problemu agresji na tle etnicznym, która zyskała również wymiar międzynarodowy. Bezpośrednim impulsem dla ich podjęcia była interwencja Kirgistanu, który 31 stycznia 2008 r. wystosował oficjalną notę protestacyjną w sprawie kolejnych zabójstw swoich obywateli w Rosji [za Tydzień na Wschodzie 20.02.2008].

rozwiązaniom i dalszej liberalizacji. „Rosyjskojęzyczni powinni być dumni, że mają szansę przebywania tutaj, a dodatkowe prawa są zbyteczne”. Niechęć do osób rosyjskojęzycznych jest również bardzo żywa szczególnie wśród przedstawicieli „starszego pokolenia”, które niechętnie nastawione są do mniejszości i do liberalizacji naturalizacji.

Z drugiej strony to, jak silna obopólna panuje niechęć, oddają chociażby wydarzenia z 17 czerwca 2008 r., kiedy prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew wydał dekret zezwalający byłym obywatelom ZSRR mieszkającym na Łotwie i w Estonii i niemającym obywatelstwa tych państw na wjazd do Rosji bez wiz. Dekret automatycznie wywołał sprzeciw władz estońskich i łotewskich, gdyż dodatkowo rzekomo „zniechęci objęte nim osoby do podejmowania procedury naturalizacyjnej w Estonii i na Łotwie”. Dekret odnosił się do ok. 115 tysięcy osób w Estonii (ok. 8,3% mieszkańców) i 400 tysięcy na Łotwie (16,4%), legitymujących się specjalnym paszportem wydawanym przez władze estońskie i łotewskie z wpisem „alien”, który pozwalał im wówczas na swobodne poruszanie się w strefie Schengen. Przywileju ruchu bezwizowego do Rosji nie uzyskali Rosjanie mieszkający na stałe w Estonii i na Łotwie, którzy przeszli procedurę naturalizacji i uzyskali obywatelstwo estońskie lub łotewskie. Tym samym gest prezydenta należało odczytywać raczej jako wymierzony w politykę władz estońskich i łotewskich niż jako rzeczywisty gest wsparcia dla rodaków w Estonii i na Łotwie¹⁴.

6. Polityka państw bałtyckich wobec mniejszości narodowych oraz problemu uchodźców

Od odzyskania niepodległości przez państwa bałtyckie ich problemem politycznym i społecznym pozostaje niezintegrowanie dużych grup mniejszości narodowych. Litwa, Łotwa i Estonia znajdują się w grupie państw UE najrzadziej nadających status uchodźcy: w ubiegłym roku (2014) Litwa wydała 75 decyzji, Łotwa 25, a Estonia 20 (najmniej w UE). Rządy państw bałtyckich wobec narastającego problemu uchodźców zadeklarowały początkowo dobrowolne ich przyjęcie (Litwa – 325 uchodźców, Estonia – do 200 i Łotwa – 250). Problemem okazało się zaakceptowanie narzuconych przez Komisję Europejską dodatkowych kwot. Największy sprzeciw wobec nich utrzymywał się na Łotwie – spośród trzech ugrupowań koalicji dwa były przeciwne kompromisowi w sprawie propozycji KE, co blokowało wypracowanie stanowiska politycznego. Choć ostatecznie władze Litwy, a następnie Estonii i Łotwy podjęły decyzje o przyjęciu jednorazowo w ramach

¹⁴ Informacje ze strony internetowej OSW z 19.06.2008, www.osw.waw.pl [dostęp: 1.05.2009].

unijnej solidarności dodatkowej liczby uchodźców (Litwa – 780, Estonia – 738, Łotwa – 526), państwa te oponują przeciw wprowadzeniu stałego mechanizmu kwot. Chcą też zachować możliwość dokonywania selekcji osób, które przyjmą do swoich krajów. Środowiska narodowe w Estonii i na Łotwie za argument przeciwko kwotom uznają to, że mają już na swoim terytorium „imigrantów”, którzy pozostali po rozpadzie ZSRR. Przyjęcie nowych grup mniejszościowych będzie nasilać tendencje nacjonalistyczne i napięcia społeczne. Jest to także wyzwanie dla – krytykowanej zarówno w kraju, jak i przez instytucje międzynarodowe za nieskuteczność – polityki tych państw wobec mniejszości. Podejmowanie decyzji politycznych w sprawie uchodźców utrudnia to, że w składzie koalicji rządzących na Łotwie i w Estonii znajdują się ugrupowania nacjonalistyczne, które obawiają się, że napływ uchodźców przy niekorzystnych tendencjach demograficznych i wysokiej emigracji z państw bałtyckich może nasilić stopień społecznej dezintegracji [za Hyndle-Hussein 2015].

Problemem jest także brak infrastruktury socjalnej, w tym przede wszystkim mieszkań, z których większość stanowi własność prywatną, a ich wynajem odbywa się często w szarej strefie. Brak też dobrej oferty edukacyjnej dla uchodźców, która ułatwiłaby ich integrację. Te aspekty sprawiają, że politycy państw bałtyckich oczekują, iż UE zwiększy wsparcie finansowe dla państw spoza Unii, do których trafiają uchodźcy, by ograniczyć ich migrację do Europy [za Hyndle-Hussein 2015].

Politycy z państw bałtyckich obawiają się, że w razie odmowy przyjęcia uchodźców ograniczona zostanie pomoc finansowa z UE (rolnictwo, projekty energetyczne i infrastrukturalne) oraz wsparcie zachodnich sojuszników podnoszące bezpieczeństwo regionu (uczestnictwo państw NATO w misji Baltic Air Policing jest dobrowolne). To pragmatyczne podejście widoczne było w postawie Litwy, która najszybciej podjęła decyzję o przyjęciu uchodźców. Argument dotyczący ewentualnej politycznej izolacji podnoszony był także w Estonii i na Łotwie. W efekcie uznano, że opór nie będzie skuteczny, kwoty uchodźców zostaną przez UE narzucone także państwom bałtyckim, ale ich zdolność zabiegania w przeszłości o własne interesy w takiej sytuacji będzie dużo mniejsza [za Hyndle-Hussein 2015].

7. Zakończenie

Konsekwencje opisanych powyżej działań i mechanizmów rozprawiania się z ludnością tytularną Łotwy odczuwalne są po dziś dzień. Łotwa jest dziś chyba najsłabszym ogniwem wschodniej rubieży NATO i UE – krajem, w którym wy-

bory wygrywa partia fana Putina, co czwarty mieszkaniec jest Rosjaninem, a siły pancerne to... zaledwie trzy czołgi T-55 [por. Kuczyński 2015].

Kwestie niniejsze są o tyle aktualne, że przecież coraz głośniej mówi się o tzw. wojnie hybrydowej. Blisko 40% ludności kraju mówi po rosyjsku, a co czwarty mieszkaniec Łotwy to etniczny Rosjanin. Wielu z nich ma paszporty Federacji Rosyjskiej lub jest tzw. bezpaństwowcami. Na Łotwie po upadku ZSRR pozostały na stałe tysiące emerytowanych oficerów sowieckiej armii. A co więcej, Rosjanie i bezpaństwowcy koncentrują się w dużych miastach, w niektórych stanowiąc nawet większość. Drugim obok Rygi największym skupiskiem tej ludności jest Łatgalia, południowo-wschodni region graniczący z Rosją, a przy tym najbiedniejszy w kraju. To powoduje, że jest „miękkim podbrzuszem” Łotwy w ewentualnej konfrontacji z Rosją. Trzeci słaby punkt Łotwy to potencjał obronny, a właściwie jego brak. Wojsko jest nieliczne, słabo uzbrojone, a w przypadku wielu żołnierzy można mieć wątpliwości co do ich lojalności wobec państwa. Duża część kontraktowych żołnierzy bowiem pochodzi z Łatgalii, a do wojska poszli tylko dlatego, że nie mogli znaleźć pracy. Na dodatek w ostatnich latach z armii odeszło wielu oficerów – najgorszy był rok 2012, gdy z powodów finansowych służbę porzuciła niemal połowa kadry [por. Kuczyński 2015].

Literatura

- Awtorchanow A., 1972, *Impierija Kriemlia*, Moskwa.
- Britannica Book of the Year 1950*, 1951, Edynburg: Encyclopedia Britannica.
- Ehrlich S., 1954, *Ustrój Związku Radzieckiego*, Warszawa: PWN.
- Gellner E., 1989, Nacji i nacjonalizm, *Woprosy filozofii*, nr 7.
- Gołubiec L., Kierończyk P., 2001, *Konstytucja Republiki Łotewskiej*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Heller M., Niekricz A., 2016, *Utopia u władzy*, Poznań: Zysk i Sk-a.
- Hyndle-Hussein J., 2015, *Państwa bałtyckie wobec problemu uchodźców. Analizy*, Ośrodek Studiów Wschodnich, www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-01-23/panstwa-baltyckie-wobec-konfliktu-na-ukrainie [dostęp: 1.03.2016].
- Hyndle J., Kutysz M., 2004, Rosyjskojęzyczni na Łotwie i w Estonii, *Prace Ośrodka Studiów Wschodnich*, z. 14.
- Korzeń J., 1987, *Dramat narodów bałtyckich*, Warszawa: Pokolenie.
- Kubik A., Bosiacki A., 2000, *Konstytucja Rosji*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Kuczyński G., 2015, *Nocni Łowcy kontra trzy T-55. Łotwa łatwym łupem dla Rosji*, [www.tvn24](http://www.tvn24.pl) [dostęp: 9.03.2016].
- Kuprienowa J., Szczibołewa A., Pieszechodów A., 1990, Jeszcze raz o nacjonalnom, *Obszczes-twiennyye Nauki*, nr 2.
- Łapczyński M., 2006, *Na Łotwie bez zmian*, www.e-polityka.pl/a.4678.Na_Lotwie_bez_zmian.html [dostęp: 1.03.2016].
- Makowski Ł., 2010, *System polityczny Łotwy i jego związki ze sferą gospodarczą w dobie trzeciej fali demokratyzacji*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Makowski Ł., Migalski M., 2005, *Łotwa*, w: Barański M. (red.), *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej. Ustrój, organy władzy, partie polityczne*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 186-215.
- Minnibajew T., 1990, Nacjonalnoje samosoznanije i administratiwno-komandnaja sistiema, *Obszczestwiennyje Nauki*, nr 4.
- Misiunas R.J., Taagepera R., 1983, *The Baltic States. Years of Dependence 1940-1980*, Berkeley – Los Angeles.
- Piotrowski B., 2003, *Półwiecze zmagañ Łotyszy o narodową niepodległość i suwerenność. Dramaty – alternatywy – osiągnięcia*, w: T. Pałuszyński, T. Novickas, L. Marcinkowska (red.), *Łotwa wczoraj – dziś – jutro. Materiały pokonferencyjne*, Poznań: Rys-Studio.
- Programma KPSS*, 1961, Moskwa: Politizdat.
- Runiewicz-Jasińska R., 2002, *Systemy oświatowe państw nadbałtyckich (Litwy, Łotwy, Estonii)*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Sangi W., 1989, *Sowietskaja Rossija*, 31.03.1989.
- Schlesinger R., 1945, *Soviet legal theory. Its social background and development*, London: Routledge and Kegan Paul.
- Siekrietnyj dopolnitielnyj protokol ot 23 VIII 1939 r.*, w: *O „litowskoj problemie”*. Bielaja kniga, 1990, Moskwa: APN.
- Skrzypek A., 1997, *Stosunki polsko-łotewskie 1918-1939*, Gdańsk: Marpress.
- Sozański J., 1995, *International legal status of Lithuania, Latvia and Estonia in the years 1918-1994*, Ryga: Poligrāfists.
- Sozański J., 1995, *Status prawnomiędzynarodowy Litwy, Łotwy i Estonii w latach 1918-1994*, Ryga: Poligrāfists.
- Sozański J., 1998, *Prawa mniejszości narodowych w niepodległej Litwie, Lotwie i Estonii (Międzynarodowy zarys porównawczy sytuacji w latach 1918-1940 oraz 1990-1996)*, Warszawa: Scholar.
- Sowietskije konstituciji*, 1973, Moskwa.
- Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo*, nr 12/1961.
- Süddeutsche Zeitung*, 28.11.1988.
- Szejnis W., 1989, Pierestrojka na nowom etapie: opasnosti i problemy, w: *Pierestrojka: głasnost, diemokratija, socjalizm*, Moskwa.
- Tablice historyczne*, 1996, Warszawa: Adamantan.
- Traktat o nieagresji zawarty 23 sierpnia 1939 r. pomiędzy Niemcami a ZSRR.
- Trapans J.A., 1999, The Sources of Latvia's Popular Movements, w: J.A. Trapans (red.), *Towards Independence: the Baltic Popular Movements*, Boulder: Westview Press, 10-18.
- Tydzień na Wschodzie*, nr 7(41), 20.02.2008.
- Urlińska M.M. (red.), 1995, *Edukacja i tożsamość etniczna. Materiały z konferencji naukowej w Rabce*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Ustawa zasadnicza ZSRR, 1947, Moskwa.
- Uszakow D., 2014, *Bolszoj słowar russkowo jazyka*, Moskwa: DSK
- Vardys V.S., 1999, Sajudis: National Revolution in Lithuania, w: J.A. Trapans (red.), *Towards Independence: the Baltic Popular Movements*, Boulder: Westview Press, 11-23.
- www.osw.waw.pl [dostęp: 1.05.2009]
- www.ryga.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/o_lotwie/?printMode=true [dostęp: 9.03.2016]
- Zajawlenie sowietskogo prawitielstwa ot 14 VI 1940 g.*, w: *O „litowskoj problemie”*. Bielaja kniga, 1990, Moskwa: APN.
- Zaremba M., 1995, Nacjonalizm jako forma legitymizacji władzy: na przykładzie reżimów autorytarnych (Łotwa, Litwa, Estonia) w okresie międzywojennym, *Sprawy Narodowościowe*, nr 1: 25-75.
- Zieliński J., 2004, *Instytucjonalizacja przemian ustrojowych na Litwie, Lotwie i w Estonii*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR.

The Issue of National Minorities in Latvia

Summary. The paper aims, in the first place, to describe the policies toward national minorities pursued by the Republic of Latvia as well as its policy response to the refugee crisis. The author also outlines the history of Latvia and its people – the meandering trajectory of what has evolved into the Latvian society of today. The paper is based on a book by the same author entitled *System polityczny Łotwy i jego związki ze sferą gospodarczą w dobie trzeciej fali demokratyzacji* [The Political Regime of Latvia and Its Links with the Economic Realm during Democracy's Third Wave].

Keywords: national minority, refugee crisis, Latvia, history of Latvia